

Ks. Jerzy Tupikowski CMF, *Filozofia Boga. Studium metafizyczno-historyczne*, Kraków 2002, ss. 326

Problem Boga obecny był zawsze w dziejach człowieka. Pierwotnie jawił się w życiu praktycznym. Był obecny w najstarszych religiach i mitologiach. Z chwilą gdy w rozwoju cywilizacji pojawiła się filozofia, jako pierwsza próba przewyciężenia mitologii, problem Boga przybrał także wymiar teoretyczny. Problem Bytu Absolutnego pojawił się bardzo wyraźnie w najstarszej filozofii greckiej, a potem absorbował filozofujących myślicieli chrześcijańskich, szczególnie w okresie średniowiecza. Nie zniknął także w filozofii nowożytnej. Jan Paweł II w książce *Przekroczyć próg nadziei* zauważył: „Św. Tomasz... zaczął »Summę teologiczną« od pytania: »An Deus sit?« – »Czy Bóg istnieje?« (por. I, q. 2, a. 3) [...] I to pytanie okazało się bardzo potrzebne. To pytanie stworzyło nie tylko teodyceę, ale także i całą cywilizację zachodnią [...] to wyjściowe pytanie »Summy« trwa w naszej cywilizacji i nadal rozbrzmiewa” (Lublin 1994, s. 45).

W filozofii nowożytnej i współczesnej znajdujemy dużą mozaikę stanowisk w dziedzinie możliwości naturalnego poznania Boga. Ukształtowały się w niej nurty teistyczne, panteizujące i ateistyczne, racjonalistyczne i empiryzujące, racjonalne i irracjonalne, realistyczne i idealistyczne¹² W kierunkach tych pojawiła się dość zróżnicowana argumentacja za istnieniem Boga. W literaturze teodycealnej XIX i XX w. spotykany jest podział tej argumentacji na argumenty metafizyczne, fizykalne i moralne. Do metafizycznych są

zaliczane „drogi” Tomaszowe, do fizykalnych – argument z entropii i rozszerzania się wszechświata, do moralnych – dowód z sumienia i praw etycznych. Podział taki można znaleźć jeszcze dziś w niektórych podręcznikach „teodycei”. Nie jest on jednak w pełni zasadny, gdyż wszystkie argumenty na istnienie Boga mają charakter filozoficzny. Tylko bowiem metafizyka klasyczna jest kompetentna racjonalnie ukazać istnienie Boga. Absolut jest jej wewnętrznym problemem. Nauki szczegółowe, zarówno przyrodnicze, jak i humanistyczne takie, jak fizyka, chemia, biologia, kosmologia czy psychologia, nie są kompetentne rozstrzygać o istnieniu Boga. Z racji swego przedmiotu, jak i stosowanych metod nie mogą ani afirmować, ani negować istnienia Boga. Mogą co najwyżej doprowadzać do pytań, wobec których są bezsilne, które to pytania może podjąć dopiero filozofia czy teologia.

W dzisiejszej literaturze z zakresu filozofii Boga funkcjonuje jeszcze inny, bardziej zasadny podział racjonalnej argumentacji za istnieniem Boga. Dzieli się ją na dwie grupy: argumenty kosmologiczne i antropologiczne. Pierwsze wychodzą od świata przyrody, drugie natomiast – z różnych przejawów życia duchowego człowieka.

Ciekawie też kształtowała się w dziejach filozofii problematyka poznania natury Boga, odkrywania Jego przymiotów.

Klasyki myśli chrześcijańskiej, św. Augustyn i św. Tomasz, wyróżniali trzy drogi opisu natury Bożej: drogę negatywną (*via negationis*), drogę pozytywną (*via causalitatis*) i drogę eminentjalną (*via eminentiae*). Droga negatywna polegała na przypisywaniu Bogu przymiotów negatywnych takich, jak: niematerialność, nieograniczoność, niezmienność, nieśmiertelność, nieskończoność itd. Nazwy te wykluczają z natury Bożej atrybuty zawierające jakieś ograniczenie czy brak. Jednakże nie można poprzestać na drodze tylko negatywnej. Każda negacja opiera się bowiem na afirmacji. Dlatego poznanie natury Bożej dokonuje się także na drodze afirmacji. Dlatego są przypisywane Bogu przymioty pozytywne, i to w stopniu najdoskonalszym, maksymalnym. Poznanie natury atrybutów Bożych jest dla ludzi niedostępne. Wiemy jedynie, iż np. dobro, wiedza, wolność, miłość – w Bogu przewyższają nieskończenie analogiczne przymioty obecne w człowieku. Jest to droga eminentji, przewyższania, odwołująca się do analogii metafizycznej.

Przypomniane tu główne problemy filozofii Boga znalazły ostatnio dość ciekawą prezentację w sygnalizowanej tu pracy ks. Jerzego Tupikowskiego CMF, pracownika naukowego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Autor podjął się odważnego zadania – przedstawienia podstawowych problemów filozofii Boga. Było to zadanie łatwe i zarazem niełatwe. Łatwość wynikała z obecności w literaturze przedmiotu udanych wzorów. Problematyka Boga jest dostępna w polskiej bibliografii teodycealnej, głównie za sprawą prac: Etienna Gilsona, Jaquesa Maritaina, ks. Wincentego Granata, o. Mieczysława Krąpca, ks. Stanisława Kowalczyka, s. Zofii Józefy Zdybickiej i innych. Jednakże ks. Tupikowski nie mógł skopiować ujęć wymienionych autorów. Musiał wprowadzić jakąś nowość. Otóż nowość tę widział w potrzebie zaprezentowania problematyki filozofii Boga w wersji podręcznikowej. Kierował się zatem względami dydaktycznymi. Wydaje się, że zamierzenie można uważać za udane.

Autor podzielił pracę na trzy części. W pierwszej, najkrótszej, zatytułowanej *Zagadnienia wprowadzające* (s. 17-25), omówił przedmiot, metodę i cel tego działu wiedzy oraz sporządził typologię postaw człowieka wobec Boga i ujęć relacji między światem a Bogiem. Drugą część książki, noszącą tytuł *Argumenty na rzecz istnienia Boga* (s. 27-74),

poświęcił autor prezentacji argumentów za istnieniem Bytu Absolutnego. Ułożył je w klasyczny tryptyk: argumenty kosmologiczne (pięć dróg św. Tomasza z Akwinu i argument ewolucjonistyczny P. Teilhard de Chardin), argumenty fizykalne (z entropii J. Deansa i J. Donata oraz z rozszerzania się wszechświata A. Eddingtona) oraz argumenty antropologiczne (ontologiczny św. Anzelma z Canterbury, Kartezjusza, Leibniza; eudajmonistyczny św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu; z istnienia prawd wiecznych św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu; deontologiczny I. Kanta i J.H. Newmana, intuicjonistyczny M. Schelera, H. Bergsona i K. Jaspersa oraz „szósta droga” J. Maritaina). Trzecia, najobszerniejsza część pracy, zatytułowana: *Problematyka natury Bożej* (s. 75-288), obejmuje prezentację modeli Boga w filozofii starożytnej, średniowiecznej, nowożytnej oraz współczesnej. Należy przyznać, że część ta stanowi pewien przyczynek do naszej rodzimej literatury z zakresu filozofii Boga.

Książka kończy się wykazem bibliograficznym z zakresu filozofii Boga.

Publikacja ks. Tupikowskiego będzie służyć z pewnością studentom wydziałów filozoficznych i teologicznych w przyswajaniu sobie podstawowych informacji z zakresu filozofii Boga. Książka posiada sporo tekstów źródłowych prezentowanych autorów. Z tego też tytułu może okazać się także przydatna dla wykładowców filozofii Boga. Ważne jest to, że autor promuje wyraźnie w książce klasyczną filozofię Boga, która ma ściśle powiązanie z metafizyką, stanowiąc jej zwieńczenie. Nie jest to bez znaczenia po encyklice Jana Pawła II *Fides et ratio*, w której otrzymaliśmy zachętę do powrotu do filozofii o orientacji metafizycznej, klasycznej, mądrościowej.

ks. Ignacy Dec